

Jakiej atrakcji potrzebuje Starówka?

debata
tt

Moje ostatnie kontakty z toruńskimi instytucjami kulturalnymi (z Muzeum Okręgowym realizowaliśmy wystawę naukową „Fiat Lux” w Ratuszu latem ub. r.) uświadomiły mi znaczny potencjał kulturalny Miasta. Warto byłoby wzmocnić potencjał Starówki dodatkowymi inicjatywami - pisze prof. dr hab. Grzegorz Karwasz

Problem, co zrobić z zabytkowym centrum miasta, jest dobrze znany w wielu krajach.

USA

W przemysłowym Detroit, po rozruchach ludności murzyńskiej w latach 60-

tych XX wieku miasto przeniosło się na peryferie, do nowych dzielnic willowych i wielkich centrów handlowych, a zabytkowe XIX wieczne centrum powoli rozpadło się na pojedyncze cegły (i deski).

Włochy

W Trydencie, włoskim mieście wielkości Torunia, z zabytkowym centrum pięknie odnowionym, ale zajęтым przez banki i administrację, handlowcy narzekają na brak klientów, a miasto nie potrafi odzyskać swej historycznej tożsamości.

A jak u nas?

Toruń ma nadal silne atuty: wiele potencjalnych miejsc parkingowych na bezpośrednich obrzeżach Starówki, trzy unikalne na skalę światową gotyckie katedry, rewelacyjne nawarstwienie tradycji fortifikacyjnych, no i przede



Same zabytki nie zatrzymają turystów na dłużej niż kilka godzin

wszystkim wiodące w kraju instytucje kulturalne. Muzeum Okręgowe i Planetarium osiągnęły w zeszłym roku liczbę zwiedzających, która przekracza liczbę mieszkańców miasta. Takim wynikiem nie może

poszczycić się ani Paryż ani Londyn! A liczba studentów na toruńskich uczelniach, w stosunku do liczby mieszkańców daje się porównać z Pizą i Padwą, a ustępuje tylko Oxfordowi. Ale...

Czy wykorzystujemy swoje atuty?

Toruń, podobnie jak Trydent jest miastem, gdzie turysta wszędzie dotrze spacerem. Jest Orbitarium, jest

Dom Eskenów, jest Dom Kopernika. Czego brakuje na Starówce szkolnym wycieczkom z Warszawy, w drodze do Gdańska i z Gdańska w drodze do Warszawy? Tylko niedużego, ale oryginalnego miejsca na edukacyjną zabawę. Takiego jak w wielu niemieckich lub szwedzkich miastach. A budynków w zasięgu „rzutu kamieniem” od pomnika Kopernika nie brakuje. Ale ten problem pozostawiam rodowitym torunianom.

*Prof. dr hab. Grzegorz Karwasz, ur. w Złotowie, ukończył Liceum w Gdyni i Politechnikę w Gdańsku, pracował w Detroit, Trydencie, Berlinie, Canberze; od 2007 roku kieruje Zakładem Dydaktyki Fizyki UMK. Mieszka w Gdańsku.

A może Toruń powinien stać się też centrum kongresowym przyciągającym gości z pieniędzmi? Czytaj strona 9